

Sygnatura akt VIII Ga 408/13

VIII Ga 409/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Piotr Salamaj

SR del. Patrycja Baranowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Eliza Sandomierska

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)spółki jawnej
w S.

przeciwko M. K. (1) i P. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2013 roku, sygnatura akt X GC 886/12

I. oddała obie apelacje;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.800 zł (jednego tysiąca ośmiuset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VIII Ga 408/13

VIII Ga 409/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka jawna w S. wniosła o zasądzenie solidarnie pod pozwanych P. S. (1) i M. K. (1) kwoty 59.955,21 zł wraz z wymienionymi szczegółowo odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powódka powołała się na wydany na jej rzecz przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) spółce z o.o. w S. nakaz zapłaty Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 4 stycznia 2011 r. (sygn. akt XI GC 519/10) obejmujący kwotę 52.663,13 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu w kwocie 6.251 zł. Powódka podała, że w oparciu o prawomocny tytuł wykonawczy wszczęła postępowanie egzekucyjne przeciwko spółce, które zostało umorzone na podstawie art. 824 § 3 k.p.c. i w którym wierzyciel poniósł koszty postępowania w wysokości 141,80 zł i koszty zastępstwa w kwocie 900 zł. Z pozwu wynika, że członkami zarządu spółki byli w czasie powstania przedmiotowych zobowiązań M. K. (1) i P. S. (1). Działając na podstawie art. 299 k.s.h. powódka miała wezwać pozwanych do

dobrowolnego uregulowania zobowiązań, co jednak nie zostało uczynione. Powódka wyjaśniła, że na kwotę roszczenia składa się suma 52.663,13 zł tytułem pretensji głównej, 6.251 zł tytułem kosztów postępowania sądowego i zastępstwa radcy prawnego, 900 zł i 141,08 zł tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego. Dalszych odsetek powódka zażądała zgodnie z nakazem w sprawie XI GC 519/10.

W odpowiedzi na pozew pozwany M. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Na poparcie swoich wniosków pozwany wskazał, że z dniem 18.06.2010 r. został odwołany z zarządu spółki, zaś wierzytelność powoda powstała w okresie kiedy nie pełnił już tej funkcji. Dalej podniósł, że w okresie, kiedy sprawował funkcje członka zarządu nie istniały okoliczności wynikające z prawa upadłościowego i naprawczego, obligujące do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, o czym świadczy chociażby uchwała z 18.06.2010 r. o przeznaczeniu zysku spółki za 2009 r. 312.921 zł na kapitał zapasowy oraz uregulowanie powodowi należności głównej, bez kosztów procesu. Z ostrożności procesowej pozwany zaznaczył, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości powód nie poniósł szkody. Pozwany powołał się na wewnętrzny podział zadań w zarządzie spółki, zgodnie z którym sprawami spółki zajmował się P. S. (1), zaś do jego obowiązków należało wykonywanie działań marketingowych. Zarzucił również brak wykazania przez powoda bezskuteczności egzekucji ze względu na istnienie wierzytelności spółki wobec (...), a także zakwestionował żądanie odsetek od zasądzonych kosztów procesu.

Pozwany P. S. (1) w odpowiedzi na pozew także wniósł o oddalenie powództwa. Ustosunkowując się do żądania pozwu, pozwany zaznaczył, że to na powodzie ciąży obowiązek wykazania przesłanki bezskuteczności egzekucji, czego nie potwierdza dołączony odpis postanowienia komornika. Pozwany wskazał na majątek spółki w postaci wierzytelności wobec (...) S.A. oraz własności samochodu M. (...), który znacznie przewyższa wierzytelność powoda. Niezależnie od tego pozwany zauważył, że brak złożenia wniosku o ogłoszenia upadłości pozostaje bez wpływu na sytuację powoda, bowiem w takiej sytuacji konieczne byłoby oczekiwanie na wyegzekwowanie wierzytelności przysługujących spółce, podczas gdy jest możliwe zajęcie wierzytelności przez komornika. Dalej pozwany zaznaczył, że wobec sytuacji w jakiej znalazła się spółka nie ponosi odpowiedzialności za brak złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 r. (sygn. akt X GC 886/12) Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 59.955,21 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 52.663,13 zł od dnia 15 marca 2012 r. (pkt I wyroku), oddalił powództwo o odsetki w pozostałym zakresie (pkt II) i zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 6.615 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następującym stanie faktycznym.

Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. została wpisana w rejestrze przedsiębiorców KRS w dniu 16.12.2004 r. Od chwili zarejestrowania prezesem zarządu spółki był M. K. (1). W dniu 6.09.2007 r. została ujawniona w rejestrze przedsiębiorców zmiana na stanowisku wiceprezesa zarządu spółki, którym został P. S. (1).

(...) sp. z o.o. w S. przysługiwała wierzytelność zgłoszona w postępowaniu upadłościowym (...) sp. z o.o. w G., sygn. akt XII GUp 68/09. Na liście wierzytelności syndyk uznał sumę 1.550.664,01 zł. W 2008 r. spółka nabyła pojazd marki M. (...) z 1998 r., nr rej. (...).

Uchwałą zgromadzenia wspólników nr 5 z dnia 18.06.2010 r. M. K. (1) został odwołany z funkcji prezesa zarządu (...) sp. z o.o. w S.. Wedle uchwały nr 4 zysk spółki w wysokości 312.931 zł został przeznaczony na kapitał spółki.

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) spółki z o.o. w S. na rzecz A. S. - P. B., A. (...) spółki jawnej w S. kwotę 52.663,13 zł z odsetkami od kwot częściowych naliczanych w okresie 6 marca 2010 r. - 10 maja 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6.251 zł tytułem kosztów procesu. Postanowieniem z 1 czerwca 2011 r. prawomocny wyrok został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

Na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego powódka wszczęła przeciwko spółce postępowanie egzekucyjne przez Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Powódka poniosła

koszt zaliczki i opłat egzekucyjnej w sprawie KM 3977/11 w wysokości 186,88 zł. Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2011 r. komornik przyznał wierzycielowi tytułem kosztów zastępstwa kwotę 900 zł. Dokonane przez komornika zajęcie wierzytelności spółki wobec (...) S.A. we W. nie przyniosło rezultatu ze względu na przysługującą spółce (...) wierzytelność wzajemną oraz dokonanie zajęć tej samej wierzytelności przez innych komorników. W dniu 19 grudnia 2011 r. komornik umorzył postępowanie w sprawie KM 3977/11 przeciwko (...) sp. z o.o. w S. na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. i ustalił koszty postępowania na kwotę 141,08 zł. Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że egzekucja jest bezskuteczna, spółka nie posiada nadpłaty w podatku dochodowym, egzekucja wierzytelności pozostaje bezskuteczna, przeciwko dłużnikowi postępowania prowadzą inni komornicy, zaś pod wskazanym adresem spółka nie prowadzi działalności od 29.10.2010 r.

Pozwany M. K. (1) jest członkiem zarządu (...) sp. z o.o. w S.. Brak jest informacji o podziale zadań między członków zarządu M. K. (1) i P. S. (1) w Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) spółce z o.o.

Pismami nadanymi pocztą 7.03.2012 r. powódka wezwała pozwanych, jako członków zarządu (...) sp. z o.o. w S., do zapłaty należności w kwocie 59.955,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi wynikającej z prawomocnego wyroku w sprawie XI GC 519/10 w terminie do 14 marca 2012 r. W odpowiedzi z 23.03.2012 r. pozwany P. S. wskazał na przysługujące dłużnej spółce skuteczne i wymagalne wierzytelności przeciwko (...) sp. z o.o. w upadłości w G. na około 1.500.000 zł oraz wobec (...) S.A. we W. na ok. 400.000 zł, a także na własność pojazdu M..

Ujawnione składniki majątkowe Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) sp. z o.o. w S. obejmują wierzytelność wobec (...) sp. z o.o. w G. w kwocie 1.550.664,01 zł, uwzględnioną w bilansie za 2009 r. jako nieściągalną, należność warunkową w kwocie 216.716,61 zł wobec (...) S.A. we W., należność od(...)w kwocie 35.000 zł z tytułu gwarancji wymagalną w sierpniu 2013 r. oraz (...). W 2010 r. spółka zaprzestała aktywnej działalności gospodarczej. Według wyceny bilansowej, zakładającej kontynuację działalności i informacji wynikających z bilansu, na 1.01.2010 r. majątek spółki wynosił 1536,00 tys. zł przy zobowiązaniach rządu 818,00 tys. zł, natomiast na nie można ustalić wartości majątku i zobowiązań spółki na 18.06.2010 r. i na 31.12.2010 r. Kierując się wyceną zbywcą majątek spółki wynosił na 1.01.2010 r. 1.212,00 tys. zł zaś zobowiązania 818,00 tys. zł. Nie ma danych pozwalających zestawić majątek i zobowiązania spółki na 18.06.2010 r. i 31.12.2010 r. Zgromadzone w aktach informacje nie są wystarczające do badania i dokonania ustaleń, czy w dacie 18.06.2010 r. wystąpiła przesłanka upadłości w postaci nieuregulowania wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Konieczny był dostęp do informacji szczegółowej w zakresie rozrachunków w ujęciu analitycznym, tzn. według kontrahentów, faktur i ich terminów zapłaty i harmonogramu regulowania faktur. Badanie przesłanek niewypłacalności opiera się na zestawieniu obrotów i sald na kontach majątkowych i rozrachunkowych w miesiącach brzegowych. Okoliczność przekazania zysku na kapitał zapasowy ma drugorzędne znaczenie dla sytuacji finansowej spółki.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie, a podstawę prawną roszczenia stanowił art. 299 § 1 k.s.h.

Wskazał, że powódka spełniła wymóg przewidziany dla strony zgłaszającej roszczenie przeciwko członkowi zarządu, który polegał na wykazaniu istnienia zobowiązania wobec spółki. Na mocy prawomocnego orzeczenia sądowego powódka jest wierzycielem (...) spółki z o.o. w S., przy czym wierzytelność nie została w jakiegokolwiek części zaspokojona przez spółkę. Jednocześnie pozwany P. S. (1) nie kwestionował czasu sprawowania przez niego funkcji członka zarządu w spółce wg informacji ujawnionych w KRS. To zaś oznacza, że pozwany pełnił funkcję członka zarządu spółki w czasie istnienia wierzytelności ustalonej wyrokiem. Mimo zgłoszonych zarzutów, takie same założenie należało poczynić również w stosunku do pozwanego M. K. (1). Otóż został on odwołany z funkcji członka zarządu dopiero z dniem 18.06.2010 r., podczas gdy wymagalność najpóźniejszej wierzytelności względem dłużnej spółki zgodnie z wyrokiem z 4 stycznia 2011 r. nastąpiła z dniem 10.05.2010 r. To zaś oznacza, że w czasie zaciągnięcia i upływu terminów płatności wszystkich wierzytelności pozwany M. K. działał jako prezes zarządu spółki. Oczywistym jest przy tym, że odpowiedzialność odszkodowawcza członka zarządu rozciąga się nie tylko na zobowiązanie główne, lecz również na wszelkie należności pochodne, w tym na koszty postępowań wszczętych przez wierzyciela wobec spółki w celu dochodzenia i wyegzekwowania wierzytelności. Nie potwierdziły się też twierdzenia pozwanego M. K.

(1) o braku jego udziału w prowadzeniu spraw spółki zgodnie z podziałem zadań członków zarządu. Dane spółki nie ujawniały ustalenia jakiegokolwiek podziału zadań między członkami zarządu. Poza tym pozwany P. S. (1) zeznał, że obaj pozwani mieli takie same prawo prowadzenia spraw finansowych spółki.

Sąd Rejonowy stwierdził, że niezasadne okazały się zarzuty pozwanych, w świetle których spółka (...) miała posiadać majątek umożliwiający skuteczne prowadzenie egzekucji i zaspokojenie wierzytelności powódki. Powódka upatrywała spełnienia warunku bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce (...) w wydaniu przez komornika sądowego postanowienia w przedmiocie umorzenia egzekucji prowadzonej na jego wniosek w oparciu uzyskany tytuł wykonawczy. Z orzeczenia komornika sądowego wnika, że umorzenie egzekucji nastąpiło na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji i ustalenia, że spółka nie prowadzi działalności od 29.10.2010 r. pod wskazanym adresem, nie posiada nadpłaty w podatku dochodowym, egzekucja wierzytelności jest bezskuteczna, natomiast przeciwko spółce postępowania prowadzą również inni komornicy. Dążąc do obalenia założeń organu egzekucyjnego pozwani powołali się na istnienie składników majątkowych spółki, których zajęcie było możliwe w egzekucji, a które pozwalałyby na uzyskanie zaspokojenia wierzytelności. Zgłoszone składniki majątkowe spółki obejmowały wierzytelność wobec (...) sp. z o.o. w G. w kwocie 1.550.664,01 zł uznanej w postępowaniu upadłościowym w sprawie XII GUp 68/09, należność w wysokości ok. 230.000 zł wobec (...) S.A. we W., należność od (...) w kwocie 35.000 zł z tytułu gwarancji oraz samochód ciężarowy marki M. (...), rok prod. 1998. Biorąc pod uwagę całokształt zebranych informacji Sąd pierwszej instancji uznał, iż nie zachodzi podejrzenie pominięcia przy egzekucji któregokolwiek z wyżej wymienionych składników majątkowych spółki (...). W przypadku wierzytelności wobec (...), to już w bilansie za 2009 r. figuruje ona jako nieściągalna. Niezależnie od tego w świetle zgłoszonych przez pozwanych dowodów nieznanymi były dane na temat przebiegu i wyniku postępowania upadłościowego w sprawie XII GUp 68/09, a co za tym idzie, nie można było chociażby prognozować, czy i w jakim zakresie dojdzie do zaspokojenia uznanej wierzytelności spółki z masy upadłości. Następnie trzeba podkreślić, że próba zajęcia wierzytelności wobec (...) S.A. okazała się nieskuteczna. Zgodnie z odpowiedzią na zajęcie zgłoszona do zajęcia wierzytelność podlega rozliczeniu z wzajemnymi wierzytelnościami (...) S.A., a niezależnie od tego uległa zajęciu w innych postępowaniach egzekucyjnych. W odniesieniu do wierzytelności spółki z tytułu gwarancji wobec (...) Sąd Rejonowy nie doszukał się przekonujących argumentów przemawiających za możliwością jej skutecznego zajęcia. Wspomnieć wypada, że informacje w tej materii pochodzące od pozwanych były wysoce ogólnikowe i nie znajdowały miarodajnego poparcia w dokumentacji spółki. Nawet jeśli przejąć, że wierzytelność istnieje i podlega jeszcze zajęciu, to w kontekście ustaleń komornika nie można przyjąć istnienia dalszej możliwości zaspokojenia powódki z tego tytułu. Otóż trzeba podkreślić, że wobec spółki (...) prowadzonych było kilka postępowań egzekucyjnych. Nie sposób przy tym przypuszczać, ażeby ta jedna wierzytelność dłużnej spółki została pominięta w toku podjętych czynności. W tej sytuacji zaspokojenie powódki wskutek wielości prowadzonych postępowań egzekucyjnych pozostaje znikome. Z analogicznych względów nie mogły przemawiać na korzyść pozwanych zgłoszenie w ramach majątku spółki pojazdu M. (...) z 1998 r. Biorąc pod uwagę stosunkowo niewielką wartość rynkową kilkunastoletniego pojazdu oraz brak danych o miejscu jego obecnego przechowywania, można z całą stanowczością zakładać negatywny wynik egzekucji wspomnianej ruchomości.

Wobec przedstawionych argumentów Sąd pierwszej instancji stwierdził, że pomimo wszechstronnego zbadania sytuacji finansowej i majątkowej spółki, czynności komornika okazały się bezskuteczne i nie doprowadziły do wyegzekwowania jakichkolwiek środków na pokrycie zadłużenia, co skutkowało umorzeniem postępowania. W oparciu o dostępny materiał dowodowy stan majątkowy spółki ustalony przez komornika, nie dawał obiektywnych przesłanek dla uzyskania środków na zaspokojenie wierzytelności powódki, a przedłużanie egzekucji i podejmowanie dalszych czynności jest niecelowe i nie przyniesie wymiernych rezultatów, narażając wierzyciela na dodatkowe koszty. W związku z tym należało przyjąć, że stwierdzenie bezskuteczności egzekucji przez komornika odzwierciedlało obiektywny stan majątkowy (...) sp. z o.o., co z kolei aktualizowało roszczenie odszkodowawcze powódki wobec członków zarządu spółki.

Sąd Rejonowy oddalił zarzut pozwanych, w którym wskazywali na istnienie przesłanki wyłączającej ich odpowiedzialność za zobowiązania spółki. Dla potwierdzenia stanowiska pozwanych niezbędnym było ustalenie, że stan finansowy i majątkowy spółki w czasie wykonywania w nich funkcji zarządu czynił sam w sobie niezasadnym

wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości czy wszczęcie postępowania układowego. W świetle zasady rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), negatywne konsekwencje niewykazania swoich twierdzeń obciążały pozwanych. W myśl przepisów ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze podstawę ogłoszenia upadłości stanowi niewypłacalność dłużnika (art. 10). Termin do zgłoszenia w sądzie wniosku o ogłoszenie upadłości wynosi natomiast dwa tygodnie od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości (art. 21 p.u.n.). Zważyć trzeba, że w odniesieniu do pozwanego M. K. istotne znaczenie miała sytuacja finansowa spółki w czasie zaprzestania pełnienia przez niego funkcji prezesa zarządu, tj. na dzień 18.06.2010 r. W przypadku pozwanego P. S. rozstrzygająca była sytuacja spółki od powstania wierzytelności powódki do chwili obecnej. Na okoliczność sytuacji finansowej spółki Sąd miał do dyspozycji odpisy z dokumentów rachunkowych z lat 2007-2009, które zostały poddane analizie biegłego sądowego S. M. z dziedziny rachunkowości i ekonomiki przedsiębiorstw. W swojej opinii biegły podkreślił brak uzyskania danych pozwalających zestawzić majątek i zobowiązania spółki według stanu na 18.06.2010 r., czy 31.12.2010 r. Z opinii wynika, że zgromadzony materiał pogładowy nie jest wystarczający do badania i dokonania ustaleń, czy i kiedy wystąpiła przesłanka upadłości w postaci nieuregulowania wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Jednocześnie biegły wyjaśnił, że dla przyjęcia kompletności opinii konieczny był dostęp do informacji szczegółowej, w tym dotyczącej kontrahentów, faktur i ich terminów zapłaty oraz harmonogramu regulowania płatności. Z kolei badanie przesłanki niewypłacalności powinno opierać się na zestawieniu obrotów i sald na kontach majątkowych i rozrachunkowych w miesiącach brzegowych, co jednak nie było możliwe. W ocenie Sądu Rejonowego wyniki przeprowadzonej przez biegłego analizy nie mogły prowadzić z oczywistych względów do podjęcia konstruktywnych wniosków, w szczególności na temat stanu finansów i majątku spółki, możliwości płatniczych, przebiegu narastającego lub zmniejszającego się zadłużenia. Brak możliwości skorzystania z wymiernych danych rachunkowych, powodował, że ustalenia i wnioskowanie poczynione przez Sąd, nawet przy uwzględnieniu wiedzy biegłego obarczone byłyby wysokim ryzykiem błędu. Dlatego też nie sposób ocenić bez miarodajnego materiału pogładowego, czy i kiedy nastąpił stan niewypłacalności spółki, a także czy w chwili sprawowania przez każdego z pozwanych stanowiska członka zarządu sytuacja majątkowa spółki nie uzasadniała wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki w ustawowym terminie. Oceny tej nie zmienia także wiedza biegłego na temat sprawy GC 541/11 albowiem informacje, którymi dysponował biegły były wciąż niewystarczające do sporządzenia rzetelnej opinii i wywiedzenia stanowczych wniosków. Stąd też nie znalazły jakiegokolwiek wymiernego poparcia twierdzenia pozwanych o braku powstania ustawowego obowiązku zainicjowania przez zarząd postępowania upadłościowego lub układowego wobec kondycji spółki.

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji uwzględnił w całości żądanie obejmujące należność główną w wysokości 59.955,21 zł. Zasądzona od pozwanych solidarnych suma obejmuje należność główną z wyroku (52.663,12 zł), koszty postępowania sądowego (6.251,00 zł) i koszty bezskutecznej egzekucji (1.041,08 zł).

Częściowo zasadnym było natomiast zgłoszone przez powoda roszczenie odsetkowe. Odsetki ustawowe od należności głównej przysługiwały powodowi na podstawie art. 481 k.c. i art. 455 k.c. Termin spełnienia roszczenia z art. 299 § 1 k.s.h. nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Wymagalność roszczenia należy określić więc zgodnie z art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel może, zgodnie z art. 481 k.c., żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu. Termin spełnienia świadczenia wobec pozwanych został oznaczony w wystosowanym przez powoda wezwaniu do zapłaty na dzień 14.03.2012 r. W związku z tym przyznano odsetki ustawowe od kwoty 52.663,13 zł od dnia 15.03.2012 r. W pozostałym zakresie powództwo o odsetki zostało oddalone.

O kosztach procesu rozstrzygnięto zgodnie z zasadami przewidzianą w art. 100 zd. 2 k.p.c., art. 99 k.p.c. Ponieważ powództwo zostało uwzględnione w przeważającej części (oddalenie dotyczyło jedynie części żądania w zakresie odsetek) Sąd uznał, że powódce należał się zwrot całości poniesionych kosztów procesy.

Pozwany M. K. (1) wniósł apelację od powyższego wyroku, zarzucają mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 299 § 1 k.s.h. poprzez jego błędne zastosowanie i orzeczenie o odpowiedzialności pozwanego M. K. (1) za zobowiązania Spółki względem powoda,

w sytuacji w której nie istniały przesłanki do ogłoszenia upadłości w dniu wygaśnięcia mandatu pozwanego jako członka zarządu;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 299 § 1 k.s.h. poprzez jego błędne zastosowanie i orzeczenie o odpowiedzialności pozwanego M. K. (1) za zobowiązania Spółki względem powoda, w sytuacji w której pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego w ostatnim dniu pełnienia przez pozwanego mandatu członka zarządu przez pozwanego wierzyciel nie poniósł szkody;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 299 § 1 k.s.h. poprzez jego błędne zastosowanie i orzeczenie o odpowiedzialności pozwanego M. K. (1) za zobowiązania Spółki względem powoda, w sytuacji w której powód nie skierował egzekucji do całego majątku Spółki,

4. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych polegających na tym, iż najpóźniej w dniu 18.06.2010 r. istniały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany M. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do siebie i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazał, że w czasie kiedy sprawował funkcję członka zarządu sytuacja finansowa spółki była stabilna, posiadała ona wiarygodność, realizowała kontrakty oraz spłacała własne zobowiązania. O tym, że w dniu odwołania pozwanego z funkcji członka zarządu nie było podstaw do ogłoszenia upadłości świadczy chociażby to, że na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników z dnia 18.06.2010 r. wspólnicy przeznaczili zysk wypracowany przez Spółkę w 2009 r. w kwocie 312.921 zł na kapitał zapasowy spółki. O powyższym świadczy także treść opinii biegłego sądowego. Dodał także, że aby egzekucja została uznana za bezskuteczną musi zostać skierowana do całego majątku dłużnika.

Także pozwany P. S. (1) wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w pkt. I i III oraz zarzucając mu:

1. obrazę przepisu prawa materialnego, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie przepisu art. 299 § 1 k.s.h., polegającą na błędnej jego wykładni poprzez uznanie, że prowadzone przeciwko spółce postępowanie egzekucyjne okazało się bezskuteczne w sytuacji, gdy spółka dysponowała majątkiem;

2. obrazę przepisu prawa procesowego, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, albowiem Sąd wskazując na brak możliwości zaspokojenia się powódki z majątku spółki oparł to twierdzenie jedynie na prognozach, oraz przypuszczeniach.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do siebie i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazał, że powódka poza załączeniem postanowienia komornika sądowego o bezskuteczności egzekucji nie podjęła działań zmierzających do ustalenia majątku spółki, innego niż znany komornikowi. Brak jest danych dotyczących prowadzenia z inicjatywy powódki postępowania w przedmiocie wyjawienia majątku spółki (...). Pozwany stwierdził, iż dłużnej spółce przysługiwały wiarygodności (...) sp. z o.o. w G. w upadłości w kwocie 1.550.664,01 zł która to kwota jest uznana w postępowaniu upadłościowym w sprawie XII GUp 68/09, należność w wysokości 230.000 zł wobec (...) spółki akcyjnej we W. oraz samochód ciężarowy marki M. (...). Ponadto istnieje należność od (...) spółki jawnej w kwocie 35.000 zł z tytułu gwarancji. Wskazane wiarygodności wielokrotnie

przewyższają wierzytelność powódki. Wyjaśnił, że co prawda wierzytelność (...) sp. z o.o. w G. figuruje jako nieściągalna, jednakże owa nieściągalność ujęta jest według kryteriów księgowych i ma na celu obniżenie należności publicznoprawnych. Wskazał, że nie doszło do zwolnienia (...) z długu. Za nieuprawnione wobec tego uznał prognozowanie przez Sąd Rejonowy czy dojdzie do zaspokojenia roszczeń powódki z majątku samej spółki. Podniósł, że w odniesieniu do wierzytelności spółki z tytułu gwarancji wobec JOT Sąd pierwszej instancji zignorował zgodne zeznania pozwanych opierając się w tym względzie na dowodach z dokumentów. Wskazał, że sam fakt, że wierzytelność ta została pominięta w toku postępowań egzekucyjnych świadczy o ich nieskuteczności. Apelujący zarzucił również, że wadliwie Sąd Rejonowy przyjął, iż nie zachodzi podejrzenie pominięcia przy egzekucji któregośkolwiek składnika majątku, podczas gdy dopiero po umorzeniu postępowania egzekucyjnego pozwany wskazał składniki majątku, z których egzekucja byłaby możliwa. Stwierdził również, że Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, iż informacje którymi dysponował biegły były niewystarczające do sporządzenia rzetelnej opinii i wypowiedzenia stanowczych wniosków na temat stanu finansowego spółki, pomimo to jednak oddalił zarzuty pozwanych w których wskazywali na istnienie przesłanki wyłączającej ich odpowiedzialność.

W odpowiedzi na apelację pozwanych powódka wniosła o ich oddalenie oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obu pozwanych nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy jako sąd meriti w granicach wniesionej apelacji, co wynika z dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c., rozważył na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Powyższa analiza pozwala stwierdzić, że stanowisko Sądu drugiej instancji, zarówno w zakresie ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej w pokrywa się z argumentacją zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, tym samym niecelowym jest jej powtarzanie. Wywody zaprezentowane w apelacji, w tym podniesione zarzuty, nie stanowiły wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia Sądu Rejonowego w postulowanym przez apelujących kierunku, zwłaszcza że Sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, a zebrany w sprawie materiał poddał wszechstronnej i wnikliwej ocenie, z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów.

Na wstępie wskazać należy, że pomimo wniesienia przez każdego z pozwanych odrębnej apelacji wskazane w tych środkach zaskarżenia zarzuty zmierzały do zakwestionowania stanowiska Sądu Rejonowego o braku wykazania przez powoda bezskuteczności egzekucji przeciwko dłużnej spółce z uwagi na istnienie majątku, który zdaniem pozwanych wystarczy na zaspokojenie wierzytelności powoda, jak również do twierdzenia, że sytuacja majątkowa spółki nie uzasadniała złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Wobec tożsamości sformułowanych przez pozwanych zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy dokonał ich łącznej oceny.

Odnosząc się do zatem zarzutu braku wykazania przez powoda bezskuteczności egzekucji przeciwko dłużnej spółce wskazać na wstępie należy, że o bezskuteczności egzekucji w rozumieniu art. 299 k.s.h. świadczy m.in. zakończenie postępowania egzekucyjnego postanowieniem organu egzekucyjnego, umarzającego to postępowanie z powodu jego bezskuteczności (por. wyrok SN z 9 maja 2008 r., III CSK 364/07, LEX nr 490434). W niniejszej sprawie powód przedstawił postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód z dnia 19.12.2011 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji (k. 16). W świetle art. 244 § 1 k.p.c. postanowienie to jest dokumentem urzędowym, z którym wiąże się domniemanie prawdziwości tego, co zostało w nim urzędowo ustalone, w tym przypadku – prawdziwości ustaleń organu egzekucyjnego, co do braku majątku podlegającego egzekucji (por. wyrok SN z 11 grudnia 2006 r., I UK 153/06, OSNP 2008, nr 1-1/22). Zgodnie z art. 252 k.p.c. to na pozwanych spoczywał obowiązek wykazania, że zawarte w postanowieniu o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, z uwagi na jego bezskuteczność, oświadczenie komornika jest niezgodne z prawdą.

Trafnie Sąd Rejonowy przyjął, że dowody zaoferowane przez pozwanych były niewystarczające do obalenia domniemania wynikającego z treści art. 244 § 1 k.p.c. Wyjaśnienia w pierwszym rzędzie wymaga, że do przyjęcia, iż

prowadzona przeciwko dłużnej spółce egzekucja nie jest bezskuteczna, nie jest wystarczające przedstawienie przez pozwanych jedynie ogólnych informacji o istnieniu jakiegoś majątku dłużnej spółki, lecz konieczne jest wykazanie, iż z majątku tego wierzyciel może uzyskać realne zaspokojenie swoich roszczeń. Okoliczność ta zaś nie została przez pozwanych udowodniona.

W odniesieniu do wierzytelności przysługującej dłużnej spółce w stosunku do (...) spółce z o.o. wskazać należy, że jak wynika z treści opinii biegłego sądowego wierzytelność ta nie jest zabezpieczona i należy do trzeciej kategorii (k. 189). Kolejność zaspokojenia tej wierzytelności przy braku jakiejkolwiek wiedzy co do składników majątkowych wchodzących w skład masy upadłości (...), w tym danych co do liczby pozostałych wierzycieli upadłej spółki i wysokości ich wierzytelności, czyni trafną konkluzję Sądu Rejonowego o tym, że nie można chociażby prognozować co do tego, iż dłużna spółka uzyska w tym postępowaniu zaspokojenie zgłoszonej przez siebie wierzytelności. W tym kontekście nie sposób jest przyjąć, że określenie przez samych pozwanych w dokumentacji finansowej spółki tej wierzytelności jako „nieściągalnej” nastąpiło wyłącznie w celu obniżenia należności publicznoprawnych. W ocenie Sądu Okręgowego argumentacja ta mogłaby zostać uznana za trafną tylko w przypadku wykazania przez pozwanych, że dłużna spółka w toku postępowania upadłościowego z pewnością uczestniczyłby chociażby częściowo w podziale sumy uzyskanej z likwidacji masy upadłości, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Co się tyczy należności wobec (...) spółki akcyjnej w kwocie 230.000 zł z tytułu kaucji gwarancyjnej zauważyć trzeba, iż jak wynika z pisma W. z dnia 13.07.2011 r. skierowanym do komornika sądowego, podmiotowi temu przysługują wzajemne wierzytelności w stosunku do dłużnej spółki z tytułu wystawionych faktur za sprzedaż materiałów, nadto wierzytelność ta został już zajęta w toku szeregu postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko dłużnej spółce (k. 98). Zatem wobec zajęcia tej wierzytelności w stosunku do innych wierzycieli za wątpliwą należy uznać możliwość zaspokojenia roszczeń powoda chociażby w części. Z kolei istnienie „wierzytelności” z tytułu gwarancji w stosunku do (...) spółki jawnej nie zostało w żaden sposób wykazane. Pozwani w tym zakresie zaoferowali jedynie własne twierdzenia. Na ich podstawie niemożliwym było ustalenie czy wierzytelność ta rzeczywiście istnieje, tym bardziej zaś wysunięcie przekonania o możliwości zaspokojenia się powoda z tej wierzytelności. Zgodzić się także trzeba z Sądem Rejonowym, że samo przedstawienie dowodu rejestracyjnego pojazdu marki M. (...), jako dowodu prawa własności dłużnej spółki, było niewystarczające do obalenia, wynikającego z art. 244 k.p.c., domniemania prawdziwości dokumentu urzędowego jakim było postanowienie komornika sądowego. W toku postępowania egzekucyjnego nie ustalono bowiem gdzie ten samochód się znajduje. Niezależnie do tego nawet w przypadku przyjęcia, że samochód ten nadal jest w posiadaniu dłużnej spółki, stwierdzić trzeba, że wartość kilkunastoletniego samochodu (rocznik 1998 r.) z pewnością nie jest duża. Wniosek ten jest tym bardziej uprawniony jeśli się zważy, że ostatnie badanie techniczne pojazdu było wykonane w 2010 r., brak zaś wpisu o następnych badaniach technicznych w kolejnych latach sprzeciwia się przyjęciu, że stan techniczny tego samochodu jest dobry (k. 91).

Reasumując, stwierdzić należy, że pozwani w toku niniejszego postępowania nie wykazali, że dłużna spółka posiada majątek pozwalający na zaspokojenie roszczeń powoda.

Sąd drugiej instancji zgadza się ze skarżącym P. S. (1), że przeprowadzona w sprawie opinia biegłego sądowego nie dawała podstaw do ustalenia jaka była sytuacja majątkowa spółki na dzień odwołania M. K. (1). Wskazać jednakże należy, że to pozwani, chcąc zwolnić się od odpowiedzialności za zobowiązania dłużnej spółki, byli zobowiązani do wykazania, że sytuacja majątkowa spółki nie uzasadniała złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Uwypuklić trzeba, że odpowiedzialność ukształtowana przez art. 299 § 1 k.s.h. służy interesowi wierzycieli i ma na celu ich ochronę, stanowiąc o zasadach i przesłankach odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w okolicznościach wskazanych w tym przepisie. Przesłanki egzoneracyjne określone w art. 299 § 2 k.s.h. mają na celu zrównoważenie sytuacji członków zarządu spółki z o.o. wobec wierzycieli, jeżeli mimo bezskuteczności egzekucji wobec spółki nie powinno się również do odpowiedzialności cywilnej pociągać tych osób, z przyczyn enumeratywnie wskazanych w powołanym przepisie. Przepis ten jest wyjątkiem od zasady odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. i do nich należy wykazanie okoliczności zwalniającej ich z odpowiedzialności względem wierzycieli spółki (vide wyrok Sądu Najwyższego z 22 maja 2013 r., III CSK 321/12, LEX nr 1353211).

W przedmiotowej opinii biegły sądowy wskazał, że zgromadzone w aktach sprawy dokumenty są niewystarczające do dokonania oceny czy w momencie odwołania pozwanego M. K. (1) z funkcji członka zarządu sytuacja majątkowa spółki uzasadniała złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. W uzupełniającej ustnej opinii biegły sądowy wymienił jakie dokumenty byłyby konieczne do zbadania przesłanek upadłości w obu postaciach (k. 225). Pomimo takiego wskazania pozwany P. S., będąc nadal członkiem zarządu dłużnej spółki, a co za tym idzie mając dostęp do dokumentacji spółki, nie przedłożył pełnej dokumentacji finansowej spółki, której to ocena pozwoliłaby na ustalenie okoliczności będącej przedmiotem opinii biegłego sądowego.

Z tych też względów przyjąć należało, że pozwani nie wykazali zaistnienia powołanej przez siebie okoliczności zwalniającej ich w świetle regulacji art. 299 § 2 k.p.c. z odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Wobec treści opinii biegłego sądowego całkowicie niezrozumiały okazał się zarzut pozwanego M. K. (1) o „dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych polegających na tym, iż najpóźniej w dniu 18.06.2010 roku istniały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki”. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy nie poczynił takich ustaleń, a to z uwagi na fakt, iż powołana w sprawie opinia biegłego sądowego nie zawierała stanowczych wniosków co do wystąpienia stanu niewypłacalności spółki. Pozwany jednocześnie w sposób odmienny interpretuje także stanowisko biegłego sądowego mylnie wskazując, że opinia ta dowodzi, iż w dniu jego odwołania z funkcji członka zarządu nie wystąpiły podstawy do ogłoszenia upadłości (k. 250), podczas gdy, jak już wskazano, wniosek taki nie wynika z treści opinii.

Sąd odwoławczy zauważa, że powyższej konkluzji o braku zwolnienia się pozwanych od odpowiedzialności nie mogło podważyć powołanie się przez skarżącego M. K. (1) na okoliczność, że na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników z dnia 18 czerwca 2010 r. wspólnicy postanowili przeznaczyć zysk wypracowany przez spółkę w 2009 r. w wysokości 312.921 zł na kapitał zapasowy spółki. Wskazać bowiem należy, że z ustnej opinii biegłego sądowego wynika, iż fakt przeznaczenia wypracowanego zysku na kapitał zapasowy spółki nie miał znaczenia dla kondycji finansowej spółki (k. 225).

Odnosząc się jeszcze do zarzutu pozwanego M. K. (1), że pomimo niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości powód nie poniósł szkody stwierdzić trzeba, iż pozwany poza przytoczeniem sformułowanego wynikającego z treści art. 299 § 2 k.s.h. w żaden sposób nie uzasadnił swojego zarzutu, czym sam uniemożliwił ustosunkowanie się do niego. Wskazać zresztą należy, że pozwany mógłby się zwolnić od odpowiedzialności z powołaniem się na powyższą przesłankę tylko w przypadku wykazania, iż co prawda wystąpiły podstawy do ogłoszenia upadłości niemniej jednak pomimo niezłożenia takiego wniosku wierzyciel nie poniósł szkody. Innymi słowy musiałby dowieść, że stopień zaspokojenia powoda byłby identyczny także w sytuacji zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Żadne zaś dowody na powyższą okoliczność nie zostały przez pozwanego naprowadzone. Przeciwnie pozwany dążył do wykazania, iż w niniejszej sprawie w ogóle nie wystąpiły podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, a zatem przedstawiał twierdzenia całkowicie przeciwne.

Z tego też względu na podstawie art. 385 k.p.c. apelacje pozwanych podlegały oddaleniu jako bezzasadne.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, który na etapie postępowania apelacyjnego pozwani przegrali w całości, o kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.